

POSTANOWIENIE

Dnia 21 października 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z powództwa J. B.
przeciwko Miejskiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji w Z.
o ustalenie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 21 października 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w
Zielonej Górze z dnia 27 października 2014 r., sygn. akt IV Pa 79/14,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 października 2014 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Zielonej Górze, po ponownym rozpoznaniu sprawy z powództwa J. B. przeciwko Miejskiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji w Z., zmienił zaskarżony apelacją powódki wyrok Sądu Rejonowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Zielonej Górze z dnia 27 lipca 2011 r. w całości w ten sposób, że ustalił, iż strony łączy umowa o pracę zawarta na czas nieokreślony.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego strona pozwana zaskarżyła skargą kasacyjną. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania

(art. 398⁴ § 2 k.p.c.) wskazano na przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określone w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c.

Wskazano, że o „oczywistości” skargi świadczy „z całą pewnością to, że zaskarżony wyrok Sądu drugiej instancji ustalający, że strony łączy umowa zawarta na czas nieokreślony, nie zawiera żadnego ustalenia w kwestii tego, w jakim okresie dany stosunek pracy występował. Uszczegółowienie jedynie, że strony łączy umowa o pracę zawarta na czas nieokreślony bez jednoczesnego określenia czasookresu istnienia tego stosunku prawnego powoduje, że przedmiotowy wyrok obarczony jest istotnym uchybieniem, mającym dalekosiężne skutki dla wynikłych z niego roszczeń...”; „Oczywista zasadność skargi wynika także z błędu prawnego, którego dopuścił się Sąd odwoławczy, przyjmując, że powódce nie przysługiwało prawo do odwołania się do Sądu Pracy, w dorozumieniu, w terminach wskazanych w art. 264 § 1 k.p. Ustalenie to mija się z panującym w judykaturze poglądem, że każda jednostronna deklaracja pracodawcy o ustaniu stosunku pracy, nawet dokonana z naruszeniem prawa, prowadzi do ustania stosunku pracy w terminie wskazanym przez pracodawcę, bo wszelkie jego czynności, nawet bezprawne, zmierzające do rozwiązania stosunku pracy są skuteczne i mogą być podważone wyłącznie w drodze odpowiedniego powództwa. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 października 2008 r., II PK 56/08 (OSNP 2010/5-6/61) wyraźnie stwierdził, że zakwestionowanie przez pracownika bezzasadnego przyjęcia przez pracodawcę rozwiązania się terminowej umowy o pracę, któremu towarzyszy natychmiastowe pozbawienie pracownika możliwości świadczenia pracy, powinno nastąpić w trybie właściwym dla zaskarżenia czynności pracodawcy bezprawnie rozwiązującego umowę o pracę (art. 58 k.p. w związku z art. 264 § 2 k.p.). Sąd Odwoławczy zatem całkowicie niezasadnie i wbrew literze prawa uznał za absolutnie nietrafny zarzut pozwanego nadużycia i obejścia prawa przez powódkę prawa (art. 264 k.p.). W ten sposób Sąd Okręgowy dopuścił do sytuacji, w której powódka wobec wcześniejszego wystąpienia z powództwem o ustalenie istnienia stosunku pracy przeciwko Miastu Z., a więc podmiotowi niewłaściwemu, obecnie z racji przekroczenia obowiązujących ją terminów procesowych przewidzianych dla dochodzenia roszczeń z tytułu naruszającego prawo rozwiązania stosunku pracy - konstruuje roszczenie tego typu, jak wywiedzione przeciwko pozwanemu. Jest to

niczym innym jak nadużyciem i próbą obejścia przepisów prawa i jako takie nie powinno znaleźć ochrony prawnej. Oczywiście błędnym jest również stanowisko Sądu Odwoławczego, co do podniesionego przez skarżącego zarzutu nieważności drugiej i trzeciej umowy o pracę, jako sprzecznej z art. 11 ustawy o pracownikach samorządowych w zw. z art. 300 k.p. i 58 k.c. Skoro na gruncie przedmiotowej sprawy dopuszczamy możliwość zastosowania przepisu art. 189 k.p.c., który nie wynika w żadnym wypadku z przepisów Kodeksu pracy, to konsekwentnie nie możemy twierdzić, że zabronione jest zastosowanie przepisu art. 58 k.c., gdyż kodeks pracy nie zna pojęcia nieważności umowy. W przypadku uczynienia wyłomu i zastosowania art. 189 k.p.c., brak jest podstaw by konsekwentnie nie zastosować przepisu art. 58 k.c. Istota zapisu art. 16 ustawy o pracownikach samorządowych, wskazująca rodzaje możliwych do zawarcia umów o pracę oraz braku możliwości stosowania art. 25¹ § 1 KP wynika z określonej ustawą o pracownikach samorządowych zasadą zatrudniania pracowników na stanowiska urzędnicze po przeprowadzaniu naboru (art. 11 in.). Efektem naboru jest zawarcie umowy o pracę. Zawarcie w takim przypadku umowy o pracę na czas określony powoduje, że po ustaniu tego stosunku prawnego na skutek upływu okresu, na jaki został zawiązany, zawarcie kolejnej umowy o pracę wymaga przeprowadzenia naboru. Wyjątki od tej zasady określa ustawa o pracownikach samorządowych. W niniejszej sprawie wyjątkowa dla powoda sytuacja nie występuje. Tym samym żądanie ustalenia, że strony łączy umowa o pracę na czas nieokreślony jest bezzasadne z uwagi na związanie stron umową o pracę na czas określony, który nie podlega modyfikacji z uwagi na ustawowy obowiązek przeprowadzenia naboru przed zawarciem umowy o pracę na kolejny okres. Zaskarżony wyrok nie odpowiada zatem prawu”.

Wskazano, że: „w sprawie niniejszej istnieje niewątpliwa potrzeba wykładni art. 189 k.p.c. w kontekście postawionych orzeczeniu Sądu Odwoławczego wyżej zarzutów. Doniosła rola, jaką pełni powołany artykuł na gruncie spraw ze stosunku pracy, w kolizji z powołanymi wyżej przepisami prawa wspólnotowego, koniecznością uwzględniania zasad współżycia społecznego w sytuacji, gdy od chwili odmowy dopuszczenia pracownika do wykonywania pracy przez pracodawcę upłynął już znaczny okres, a także normy prawnej wynikającej z art. 256 k.p.,

czy ostatecznie również wymogu konieczności ustalania przez sądy czasookresu istnienia stosunku pracy powoduje, że wniesiona skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Pojawia się też w konsekwencji powyższego kwestia istotnego zagadnienia prawnego co do możliwości stosowania przepisu art. 58 k.c. w sprawach ze stosunku pracy w sytuacji, gdy sam kodeks pracy nie zna pojęcia nieważności umowy”.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powódka wniosła o: 1) wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a z ostrożności, w przypadku przyjęcia skargi do rozpoznania, powódka wniosła o: 2) oddalenie skargi kasacyjnej w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna strony pozwanej nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), potrzeba wykładni przepisu prawa

(art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.).

Nie można jednak uznać, że strona skarżąca wykazała istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c.

W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571); 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179); 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z dnia 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504) i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie

prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa i praktyki sądowej. Wymóg ten jest uzasadniony publicznymi celami rozpoznania przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2007 r., V CSK 356/07, LEX nr 621243). Ograniczenie się przez skarżącego do pytania nie jest wystarczającym określeniem zagadnienia prawnego, jeżeli zagadnienie prawne nie zostało przedstawione bez odniesienia się do ogólnych problemów interpretacyjnych (postanowienie Sądu Najwyższego z 25 lutego 2008 r., I UK 332/07, LEX nr 452451).

Odnosząc powyżej przedstawione założenia interpretacyjne do rozpatrywanej skargi kasacyjnej należy stwierdzić, że autor skargi nie przedstawił istotnego zagadnienia prawnego sprawy w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Ograniczył się bowiem tylko do pewnej sygnalizacji kwestii – określonej w uzasadnieniu wniosku jako pytanie o możliwość „stosowania przepisu art. 58 k.c. w sprawach ze stosunku pracy w sytuacji, gdy sam kodeks pracy nie zna pojęcia nieważności umowy”. Brakuje – w takim ujęciu uzasadnienia wniosku – przedstawienia odpowiedniej jurydycznej argumentacji, którą autor skargi wykazałby, że w sprawie rzeczywiście występuje istotne zagadnienie prawne dotyczące powołanego przez niego przepisu prawa. Za takie zagadnienie na pewno nie może być uznane ogólnikowe pytanie o możliwość zastosowania w sprawie przepisu art. 58 k.c.

Zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem Sądu Najwyższego skarżący – opierając wniosek o przyjęcie jego skargi do rozpoznania na przyczynie przyjęcia skargi określonej w przepisie art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. – powinien określić, które przepisy wymagają wykładni, ale także wskazać, na czym polegają poważne wątpliwości związane ze stosowaniem tych przepisów wraz z podaniem doktrynalnego lub orzeczniczego źródła tych wątpliwości (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Konieczne jest opisanie tych wątpliwości, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03, z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Jeżeli zaś

skarżący powołuje się na rozbieżności w orzecznictwie sądowym, to zobowiązany jest przytoczyć te rozbieżne orzeczenia Sądów, przy czym musi wykazać, że występująca w nich rozbieżność ma swoje źródło w różnej wykładni przepisu albo wykazać, że wykładnia dokonana przez Sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2008 r., II CSK 21/08, LEX nr 794605). Chodzi przy tym o rozbieżności w wykładni przepisu prawa, a nie o rozbieżności w jego zastosowaniu. Ponadto, ze względu na publiczne cele, jakie ma do spełnienia rozpoznanie przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej, skarżący powinien także wykazać celowość dokonania wykładni przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 października 2012 r., III SK 15/12, LEX nr 1228636 oraz z dnia 19 października 2012 r., III SK 13/12, LEX nr 1228618).

Chociaż autor rozpatrywanej skargi kasacyjnej powołuje się na potrzebę wykładni przepisu art. 189 k.p.c. to swoje twierdzenia w tym zakresie ogranicza tylko do swoistej deklaracji o potrzebie dokonania wykładni wskazanego przepisu prawa w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Brakuje w takim ujęciu uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania odpowiedniej juredycznej argumentacji, którą wykazanoby, że w sprawie rzeczywiście istnieje potrzeba wykładni powołanego we wniosku przepisu. Ponadto autor skargi nie przedstawił – w uzasadnieniu wniosku – rozbieżności w orzecznictwie sądowym dotyczących wskazanego przepisu prawa. Zamiast tego ograniczył się do niesprecyzowanego twierdzenia o doniosłej roli „jaką pełni powołany artykuł na gruncie spraw ze stosunku pracy, w kolizji z powołanymi wyżej przepisami prawa wspólnotowego, koniecznością uwzględniania zasad współżycia społecznego w sytuacji, gdy od chwili odmowy dopuszczenia pracownika do wykonywania pracy przez pracodawcę upłynął już znaczny okres, a także normy prawnej wynikającej z art. 256 k.p. czy ostatecznie również wymogu konieczności ustalania przez sądy czasookresu istnienia stosunku pracy powoduje, że wniesiona skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona”.

Wykazanie podnoszonej w skardze oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) – jako przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do

rozpoznania – wymagałoby przedstawienia tego, w czym wyraża się „oczywista zasadność” skargi oraz argumentacji wykazującej, że rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531, z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035, z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289, z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205, z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08). Podczas gdy dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania – z uwagi na jej oczywistą zasadność w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. – niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły, czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274, z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616, z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107, z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364, z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230, z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743, z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2013 r., III SK 11/13, LEX nr 1380967).

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia powyższych wymogów; nie wykazuje, aby w sprawie występował stan „oczywistej zasadności” skargi kasacyjnej w rozumieniu przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 4

k.p.c. Brakuje odpowiedniego wyводу – uwzględniającego stanowisko zaskarżonego rozpatrywaną skargą kasacyjną wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze – zawierającego argumentację, którą autor skargi wykazałby walor oczywistej zasadności jego skargi kasacyjnej w rozumieniu przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Sąd drugiej instancji – po ponownym rozpoznaniu sprawy – stwierdził, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 kwietnia 2014 r., II PK 179/13, przesądził dwie kwestie natury prawnej, kluczowe dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy: po pierwsze, że powódka ma interes prawny w żądanym ustaleniu stosunku prawnego; po drugie, że do określenia podstaw zatrudnienia powódki, należy stosować przepisy ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (Dz.U. z 2014 r., poz. 1202).

Sąd drugiej instancji nie podzielił zarzutu strony pozwanej nadużycia i obejścia prawa – art. 264 k.p. Uznał przy tym, że powództwo o dopuszczenie do pracy, a więc inne, które przysługuje powódce w stanie faktycznym sprawy, nie jest bowiem ograniczone jakimkolwiek terminem zawitym, w tym terminem z art. 264 k.p. Roszczenia, do których odnosi się ten przepis, znajdują bowiem zastosowanie w sytuacji, gdy stosunek pracy nie istnieje lub przestaje istnieć (po rozwiązaniu umowy o pracę lub w okresie jej wypowiedzenia), bądź też w ogóle nie został nawiązany. W niniejszej sprawie powódka wywodzi swoje roszczenie z istnienia stosunku pracy. Sąd drugiej instancji uznał, że niedopuszczalne jest w niniejszej sprawie zakwalifikowanie faktu doręczenia powódce świadectwa pracy jako oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę. Fakt ten nie był bowiem wyrazem woli pozwanego rozwiązania umowy o pracę, a wyrazem jego przeświadczenia, że umowa o pracę przestała wiązać strony. W tej sytuacji, świadectwo pracy miało wyłącznie walor oświadczenia wiedzy.

Nie ma racji strona skarżąca twierdząc w uzasadnieniu wniosku, że zaskarżony wyrok Sądu drugiej instancji nie zawiera żadnego ustalenia w kwestii tego, w jakim okresie dany stosunek pracy występował oraz, że błędne jest stanowisko zaskarżonego wyroku co do podniesionego przez skarżącego zarzutu nieważności drugiej i trzeciej umowy o pracę, jako sprzecznej z art. 11 ustawy o pracownikach samorządowych w związku z art. 300 k.p. i art. 58 k.c.

Sąd drugiej instancji przyjął, że ustawa z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych, w sposób zupełny i wyczerpujący reguluje podstawy zatrudniania pracowników samorządowych. Sąd powołał między innymi regulacje art. 16 ust. 1, ust. 2 i art. 19 ust. 1 ustawy o pracownikach samorządowych i uznał, że dokonując systemowej wykładni tych przepisów, przy założeniu zupełności regulacji, należy przyjąć, że w przypadku zatrudnienia pracownika samorządowego, regułą jest umowa o pracę na czas nieokreślony. Umowa o pracę na czas określony jest możliwa, ale jedynie w przypadku przewidzianym art. 16 ust. 2 powołanej ustawy, tj. w przypadku osób podejmujących pracę po raz pierwszy w jednostkach samorządowych, w celu odbycia służby przygotowawczej. Taki pogląd wyraził też Jakub Stelina w Komentarzu do art. 16 ustawy o pracownikach samorządowych (LEX 2013 r.), w którym wskazał: „(...) komentowany artykuł przewiduje, że - poza stanowiskami asystentów i doradców - w samorządowych jednostkach organizacyjnych zawiera się dwa rodzaje umów o pracę. Przepis ten nie określa jednak precyzyjnych reguł dotyczących wyboru rodzaju umowy, poza wskazaniem w ust. 2 i 3, że z osobami zatrudnianymi po raz pierwszy na stanowiskach urzędniczych zawiera się umowy terminowe. Z unormowania tego można wyprowadzić wniosek, że kolejne umowy o pracę z urzędnikami samorządowymi muszą już być nawiązane na czas nieokreślony. Nie wynika to co prawda wprost z treści ustawy, niemniej jest logiczną konsekwencją unormowania zawartego w jej art. 16 ust. 2”.

Według Sądu drugiej instancji przyjmując powyższą wykładnię powołanych przepisów już pierwszą umowę z powódką wobec jej wcześniejszego zatrudnienia w jednostce samorządowej na kierowniczym stanowisku urzędniczym, pozwany miał obowiązek zawrzeć na czas nieokreślony i taki właśnie walor – zgodnie z art. 18 § 1 i § 2 k.p. – ma umowa z 12 stycznia 2009 r. W konsekwencji kolejne z zawartych przez strony umów o pracę, nie mogły wywrzeć skutku prawnego w zakresie postanowień dotyczących terminowości zatrudnienia powódki. Nawet przy założeniu konieczności odbycia przez powódkę służby przygotowawczej, po 31 marca 2009 r., strony mogły zawrzeć wyłącznie umowę na czas nieokreślony.

Sąd drugiej instancji nie podzielił odmiennych poglądów doktryny odnośnie wykładni art. 16 ustawy o pracownikach samorządowych, że skoro przepisy ustawy

nie odnoszą się do rodzaju umowy zawieranej z urzędnikiem po zakończeniu przez niego pierwszej pracy, to w tej materii należy kierować się zasadą *in dubio pro libertate* – interpretować wątpliwości na rzecz swobody woli stron (art. 11 k.p.). Według Sądu drugiej instancji nie można podzielić takiej argumentacji, wobec nieprawdziwości założenia, że przepisy ustawy nie odnoszą się do rodzaju umowy zawieranej z urzędnikiem po odbyciu służby przygotowawczej, o czym przesądza przedstawiona wyżej wykładnia systemowa, znajdująca również uzasadnienie aksjologiczne, jako realizująca pożądaną ustrojowo stabilność zatrudnienia urzędników samorządowych. Jednakże przyjmując nawet tą argumentację za prawidłową zasadność roszczenia powódki wynika z powołanego przez nią odesłania, przez art. 43 ust. 1 ustawy o pracownikach samorządowych do art. 25¹ § 1 k.p.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. (pkt 1.); rozstrzygnięcie zawarte w pkt 2 niniejszego postanowienia ma swoją podstawę w art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 12 ust. 1 pkt 1 w związku z § 13 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.).